



Rondo już
działa
s. 3



ABB zamyka
fabrykę
s. 5



Pierwsza sesja
nowej rady
s. 7

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM



40 i cztery

Piszemy o Was i dla Was



17 maja 2024 r. Nr 9 (693) ISSN 1642-6711. Nakład: 15 000 egz. ROK XXXIV. Gazeta bezpłatna.

Starosta Powiatu Zgierskiego prosto z Aleksandrowa Łódzkiego

Iwona Dąbek — do tej pory Sekretarz Gminy Aleksandrów Łódzki
i radna powiatowa — została powołana na stanowisko Starosty Powiatu Zgierskiego.
Pierwsza kobieta na tym stanowisku i pierwsza aleksandrowianka.





Aleksandrów
rządzi!

No to się porobiło... Nowe rozdział w samorządzie pokazało czarno na białym, że kontestowana przez politycznych przeciwników siła aleksandrowskiej drużyny samorządowej, której niekwestionowanym liderem jest Jacek Lipiński, jest większa niż wielu zakładało. Dziś śmiało możemy snuć ambitne plany na przyszłość, bo wszystko wskazuje na to, że po ośmiu latach zażywania samorządów przez nieprzyjazne im pisowskie rządy, nadchodzi dla nich dobry czas. Aleksandrów Łódzki ma jeszcze więcej powodów do radości. Pozytywna zmiana na szczycie centralnym, odblokowanie środków unijnych to jedna strona medalu. Druga prezentuje się równie dobrze. Oto, pierwszy raz w historii, stanowisko starosty Powiatu Zgierskiego pełnić będzie kobieta. To nie przypadek, że rola ta przypadła Iwonie Dąbek, która dotychczas pełniła funkcję aleksandrowskiego sekretarza oraz radnej powiatowej. Dziś, po zdobyciu największej liczby głosów w wyborach do powiatu, staje na jego czele. Oczywiście, z uwagi na pełnioną funkcję będzie musiała zadbać o wszystkie gminy wchodzące w jego skład, nie zmienia to jednak faktu, że jej znajomość lokalnych problemów i potrzeb ułatwi podejmowanie korzystnych dla mieszkańców decyzji i realizowanie najważniejszych inwestycji. Bez wątplenia na inny – lepszy – poziom, wejdzie też komunikacja między aleksandrowskim urzędem, a zgierskim starostwem, bo w poprzednich latach pozostawiała ona wiele do życzenia. Sukces Iwony Dąbek to nie jedyny powód do radości dla aleksandrowian. Przewodniczącą Sejmiku Województwa Łódzkiego wybrana została dotychczasowa przewodnicząca aleksandrowskiej rady miejskiej – Małgorzata Grabarczyk. Co prawda nie znamy jeszcze nazwiska nowego marszałka, możemy mieć jednak pewność, że głos z Aleksandrowa będzie w nowej kadencji doskonale słyszalny przez zarząd województwa, bez względu na to, czy na jego czele stanie przedstawiciel PSL-u czy Platformy Obywatelskiej. A przecież to właśnie tam – przy Piłsudskiego w Łodzi zapadać będą decyzje, które mogą odmienić oblicze miast i gmin naszego regionu. Środki unijne mają być rozdysponowane w sposób merytoryczny i sprawiedliwy, to spora odmiana po poprzednich rządach, a zarazem gwarancja, że i w Aleksandrowie pojawią się dodatkowe środki, które pozwolą na jeszcze szybszy rozwój i realizację inwestycji, które w ostatnich latach musiały być odłożone w czasie. Mamy też szóstą kadencję burmistrza Jacka Lipińskiego, którego radni zwiększyli o jeden liczbę mandatów w radzie i mają w niej pewną większość, co pozwoli na sprawne i skuteczne działanie dla dobra mieszkańców Aleksandrowa Łódzkiego. Jeszcze przed rozpoczęciem nowej kadencji przedstawiciele opozycji deklarowali współpracę przy ważnych dla mieszkańców projektach. Czy słowo ciałem się stanie? To pokażą kolejne miesiące i lata, jednak każdy rozsądny samorządowiec powinien wiedzieć, że nieustanne krytykanctwo i budowanie marki na ciągłej negacji nie może prowadzić i nie doprowadzi do oczekiwanych sukcesów. Powiedzmy sobie szczerze; Pani Krystyny z 11 Listopada, Pana Mariana z alei Wyzwolenia i innych mieszkańców nie interesują osobiste ambicje czy animozje żadnego radnego. Mieszkańcy oczekują załatwienia ich sprawy, nie generowania kolejnych sporów. Zwłaszcza, że tak sprzyjających okoliczności do rozwoju, chyba jeszcze w Aleksandrowie nie mieliśmy. (hope)

„40 i cztery” Dwutygodnik Aleksandrowa Łódzkiego. Ukazuje się od 1991 r. Wydawca: Urząd Miejski w Aleksandrowie Łódzkim. Naczelnik Wydziału Informacji i Mediów Agata Kowalska — tel. 42 2700342, 661 688 200, agata.kowalska@aleksandrow-lodzki.pl. Redakcja: Krystyna Buda-Sowa, Emilia Olczak, Ewelina Madejska — tel. 42 2700343, e-mail: redakcja@aleksandrow-lodzki.pl. Adres redakcji: 95-070 Aleksandrów Łódzki, pl. Kościuszki 4. Druk: Seregni. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, adiacji tekstów i zmiany tytułów. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść reklam, komunikatów i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do zmiany terminu edycji ogłoszeń i reklam. Nie zwracamy niezamówionych tekstów i ich nie publikujemy.

Zespół KAST. zagra na festiwalu w Ostravie

Udało się! Nasz zespół zagra na jednym z najlepszych festiwali muzyki wielogatunkowej w Europie — Colours of Ostrava. Głosy na zespół splotywały lawinowo, co pozwoliło im dostać się do finałowej czwórki wraz z wokalistką Patrycją Neodym, zespołami Zachody i VHS zostawiając w tyle ponad 70 artystów z polskiego podwórka. Jury w składzie: Paulina Bisztyga, Marta Gruszczyńska, Jarek Szubrycht i Hirek Wrona wyłonili zwycięzcę konkursu, którym okazał się być zespół KAST.!

Serdeczne gratulacje! I trzymamy kciuki za Ostrawę! (kto)



Senior z opaską

Opaski bezpieczeństwa są już w rękach seniorów. Stu emerytów otrzymało je za darmo w ramach rządowego programu „Korpus dla seniora”. W Domu Dziennego Pobytu „Wrzos” zainteresowani opaskami seniorzy przeszli szkolenie i teraz do końca roku będą z nich korzystać.

Opaski ratujące życie mierzą podstawowe parametry życiowe, a więc puls, saturację, ciśnienie, monitorują nawet i potrafią odczytać upadek osoby noszącej opaskę. To całodobowy monitoring i wsparcie medyczne na odległość. Są łatwe w użyciu i dają poczucie bezpieczeństwa. Stały nadzór nad parametrami



odbywa się przez Centrum Teleopieki.

Do opaski dołączona jest aplikacja, dzięki czemu opiekun seniora może w każdej chwili podejrzeć, gdzie w tej chwili znajduje się podopieczny. Opaski mają też wytrzymałą baterię i opcję dzwonięcia do wybranych numerów. Koszt programu, do którego dołączyła gmina Aleksandrów Łódzki, to 50 tysięcy złotych. (kbs)

Egzaminy klas ósmych



14, 15 i 16 maja ponad 200 ósmoklasistów z 10 klas z gminnych podstawówek pisało egzaminy. Przez trzy dni młodzi ludzie mogli wykazać się wiedzą z języka polskiego, matematyki i języka obcego. Patrząc na wyniki z lat ubiegłych, o naszych uczniach możemy być spokojni. Wyniki tegorocznych testów poznamy 3 lipca. A teraz poznajmy pierwsze reakcje po wyjściu z sali.

Doczekaliśmy się ronda!

W końcu! Po trwających od lata zeszłego roku pracach, od czwartku 16 maja możemy już korzystać z nowego ronda, które powstało w miejscu kłopotliwego skrzyżowania ulic Pabianickiej i Konstantinowskiej. Przez długi czas zaawansowanie robót wskazywało na to, że inwestycja uda się ukończyć w terminie. Finalnie musieliśmy poczekać na to dwa miesiące dłużej.

Z poślizgiem, choć nie-dużym, inwestycja udało się zrealizować i kierowcy nie muszą już tracić czasu na mijankach, ani wybierać drogi przez osiedle Słoneczne, co dla wielu mieszkańców było w ostatnich miesiącach bardzo kłopotliwe.

Przypomnijmy, że mimo iż zarządcą drogi, w śladzie której zbudowane zostało rondo, jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, inwestorem

prac była gmina. Taką decyzję — dla bezpieczeństwa kierowców i po wnioskach mieszkańców — podjęły władze Aleksandrowa.

— Zrealizowaliśmy tę inwestycję, mimo, że zarządcą drogi jest GDDKiA — podkreśla burmistrz, Jacek Lipiński. — Rondo znajduje się u zbiegu drogi krajowej i drogi powiatowej, nie ma co ukrywać, że zarządca nie palił się do działania, zwyczajnie nie chciał realizować



tej inwestycji przez ostatnie lata. A przecież zwiększony ruch, budowa S14, coraz więcej samochodów, które przejeżdżają przez ten teren do centrum Aleksandrowa, powodowały spore uciążliwości dla naszych mieszkańców. Dlatego też taka decyzja, na którą udało nam się również pozyskać środki zewnętrzne, a około dwóch milionów złotych przekazano na ten cel z gminnej kasy.

Czym spowodowane było opóźnienie ukończenia budowy ronda? Prawdopodobnie zawiniły warunki pogodowe, w jakich jesienią prowadzone były prace.

— Wszystko szło bardzo dobrze — tłumaczyła już w marcu Danuta Antczak-Mastalerz, naczelnik Wydziału Inwestycji i Rolnictwa. — Wykonawca rzeczywiście miał bardzo dobre tempo i być może to, że próbował działać tak w listopadzie, w tych gorszych warunkach, spowodowało, że po przeprowadzeniu badań laboratoryjnych przez GDDKiA, okazało się, że masa nie ma określonych parametrów i konieczne są poprawki.

Słowa te potwierdził generalny wykonawca, Jakub Jońca z firmy DB Construct.

— Warstwy bitumiczne są bardzo czułe na warunki atmosferyczne, dlatego tutaj podejrzewamy, że to było przyczyną.

Wszelkie koszty związane z dodatkowymi pracami poniósł wykonawca. Na szczęście, po badaniach przeprowadzonych na początku tygodnia przez zarządcę drogi, okazało się, że spełnia ona już surowe kryteria i po dokonaniu drobnych prac porządkowych, możliwe było udostępnienie (wybudowanego za niemal 6 milionów złotych) ronda kierowcom. (jc)

Koniec rekrutacji do szkół

Podczas gdy jedni myślą o wakacjach, inni już nie mogą się doczekać, by iść do szkoły. Mowa o pierwszoklasistach, którzy od września zaczną swoją przygodę z nauką i szkolną ławką.

Zakończył się właśnie pierwszy etap rekrutacji do szkół. Wyniki wywieszone są w placówkach. W pierwszym etapie rekrutacji na wolne miejsca przyjmowane są dzieci zamieszkałe w obwodzie danej szkoły, jeśli pozostaną jeszcze wolne miejsca, wtedy do szkoły mogą być przyjęci uczniowie zamieszkali poza obwodem.

— Przyjęto 383 dzieci do klas pierwszych, z tym, że to nie jest koniec. Tych klas utworzymy 17 lub 18. To jest stan na dziś. Może okazać się we wrześniu, że będzie jeszcze więcej klas pierwszych, bo mamy jeszcze część dzieci, które się „nie odhaczyły” na listach.

Obecnie wysyłane są pisma do rodziców. Tak naprawdę, to jeszcze wszystko się zmienia, bo rekrutacja trwa do końca sierpnia — informuje Hanna Będa, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu UM.

Warto wspomnieć, że rodziny, które w czasie trwania roku szkolnego mają w planach przeprowadzić się do Aleksandrowa, a tym samym zmienić szkołę dziecku na aleksandrowską, powinny już teraz zgłosić się do Naczelnika Wydziału Edukacji Kultury i Sportu, by zasygnalizować o takich działaniach.

— W szkołach robi się coraz „gęściej”, bo liczba

dzieci w młodszych klasach jest ograniczona i wynosi od 25 do 27 i nie możemy tej liczby przekroczyć — dodaje Hanna Będa.

Na terenie miasta mamy dwie szkoły podstawowe, w których obowiązuje rejonizacja. To Szkoła Podstawowa nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 4. Jest jeszcze Sportowa Szkoła Podstawowa nr 3, ale tam rejonizacja nie obowiązuje. Na terenach wiejskich w gminie posiadamy 3 szkoły — to Szkoła Podstawowa w Rąbieniu, Rudzie Bugaj i Beldowie. O ile sytuacja w mieście jest jasno podzielona i nie ma większych problemów z dojazdem dzieci do szkoły, to na terenach wiejskich nie jest tak prosto. Dzieci mogą skorzystać z bezpłatnego transportu do placówki autobusem szkolnym. Na podstawie



przepisów oświatowych gmina ma obowiązek zapewnić dowóz dziecka do szkoły, jeśli odległość wynosi w klasach I-III szkoły podstawowej powyżej 3 km, a w klasach IV-VIII powyżej 4 kilometrów lub

gmina wykupuje dziecku bilet na komunikację zbiorową. Część dzieci, posiadających orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, jest dowożona do szkoły przez rodziców, którym na podstawie

umowy zwracamy koszty dowozu. Rozkłady jazdy autobusów umieszone są na stronach internetowych szkół, a po więcej informacji można zgłosić się bezpośrednio do dyrekcji szkoły. (em)

Konkurs wiedzy o Gminie

24. konkurs wiedzy o Gminie Aleksandrów Łódzki co roku gromadzi młodych pasjonatów lokalnej historii w murach Szkoły Podstawowej nr 4. Pięć 3-osobowych zespołów rywalizowało o puchar mierząc się z niezwykle wymagającymi zadaniami i pytaniami.

— Były to pytania z zakresu historii, o miasto trzech kultur, współczesność, władze samorządowe, patronów szkół — mówi Renata Papis, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Aleksandrowie Łódzkim.

Uczniowie do konkursu przygotowywali się już kilka miesięcy wcześniej, bo jak mówią o sobie, są pasjonatami historii. I zrobili to nadzwyczaj dobrze, bo zadania nie sprawiły im zbyt wielu trudności.

— Trzeba było znać daty, mieć wiedzę o Żydach, bo Aleksandrów to trójnarodowościowe miasto — zaznacza Zuzanna Niewczas ze Szkoły Podstawowej w Beldowie.

— Największy problem mieliśmy chyba z pytaniem o osoby zasiadające w radzie, ale z innymi nie było problemu. Osobiście bardzo lubię historię — średniowiecze, nowożytność, starożytność wszystko mnie



interesuje, jeśli jest związane z historią — dodaje Antoni Koper ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Aleksandrowie Łódzkim.

Znajomością zagadnień musiała wykazać się także komisja, która oceniała prace uczestników konkursu. Sami też doskonale zdają sobie sprawę, że

wiedza o tej najmniejszej ojczyźnie jest niezwykle istotna w wychowaniu przyszłych lokalnych patriotów.

— Oczywiście jest to bardzo istotne, bo zazwyczaj w programach szkolnych brakuje godzin, czasu na realizację tej tematyki lokalnej, którą znać trzeba. Dzieciaki wykazują się naprawdę ogromnym zaangażowaniem, przygotowaniem, pomysłowością, co widać w przygotowanych pracach konkursowych i odpowiedziach na pytania.

— Jak najbardziej jest to bardzo potrzebne i powinno być tego więcej we wszystkich szkołach i we wszystkich gminach — przekonuje Tomasz Pietras historyk, Wykładowca na Uniwersytecie Łódzkim.

Największą wiedzą o gminie Aleksandrów Łódzki wykazali się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4, za nimi uplasowali się wychowankowie Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 i Szkoły Podstawowej nr 1. Zwycięzcom gratulujemy i do zobaczenia w przyszłym roku. (kto)

Spotkanie z Krystyną Giżowską

6 czerwca, w ramach cyklu „Wieczór z Gwiazdą” aleksandrowscy widzowie będą mogli spotkać się z Krystyną Giżowską. Spotkanie odbędzie się w Młodzieżowym Domu Kultury, a jego rozpoczęcie zaplanowano na godz. 18.00. Rozmowę poprowadzi łódzki dziennikarz telewizyjny Leszek Bonar. Wstęp jest bezpłatny, trzeba jednak mieć wejściówkę, którą można odebrać w Wydziale Promocji i Współpracy z Zagranicą (pl. Kościuszki 4). Na spotkanie zaprasza

Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński. Krystyna Giżowska jest jedną z bardziej popularnych piosenkarek, która największe tryumfy święciła w latach 70. Piosenki w jej wykonaniu nuciły tysiące Polek i Polaków, a niezapomniane przeboje — jak np. „Przeżyłam z tobą tyle lat”, „Złote obrączki” czy „W drodze do Fontainebleau” — także dziś są chętnie słuchane przez... dojrzałą część publiczności. Spotkanie z artystką może być wspaniałą sentymentalną podróżą. Zapraszamy!



Z językiem angielskim za pan brat

9 maja w Szkole Podstawowej w Rąbieniu obyla się już X edycja Gminnego Konkursu Języka Angielskiego „Play with English”. Głównymi celami konkursu, oprócz integracji międzyszkolnej uczniów, było pokazywanie uczestnikom innych, ciekawych form nauki języków obcych i uświadamianie im, że nie tylko podręcznik i zeszyt ćwiczeń służą do zdobywania i utrwalania zdobytej wiedzy, ale także zabawa w różnej postaci, zarówno zadaniowej, jak i interaktywnej. Uczestnicy

pracowali w zespołach nad różnorodnymi zadaniami wymagającymi znajomości słownictwa i gramatyki a także sprawności i umiejętności i komunikacji. Walka między drużynami była bardzo wyrównana, o czym świadczyły niewiele różniące się wyniki końcowe poszczególnych zespołów szkół. Ostatecznie I miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie Łódzkim, II miejsce — Szkoła Podstawowa nr 4 w Aleksandrowie Łódzkim a III miejsce — Szkoła Podstawowa z Rąbienia.

Honorowy patronat nad konkursem objął Jacek Lipiński Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego.

Zwycięzcom gratulujemy wygranej i dziękujemy wszystkim uczestnikom konkursu. (kto)





Z Aleksandrowa do Chin?

Cały kraj obiegiła już informacja, że część fabryki ABB przenosi się z Aleksandrowa do Chin. Tego oficjalnie nie potwierdzają władze koncernu. Prawdą jednak jest, iż ABB w jednej z fabryk znajdujących się na terenie naszej gminy kończy proces produkcji silników niskich napięć.

Decyzja zapadła w centrali firmy, która znajduje się poza granicami naszego kraju. W konsekwencji prace miałyby stracić około 400 osób.

— Podjęta została w związku ze zmieniającą się dynamiką rynku oraz sytuacją geopolityczną. Jest to decyzja biznesowa, a nie reakcja na ocenę pracy lokalnego zespołu. ABB dokłada wszelkich starań, aby zminimalizować negatywny wpływ zapowiedzianych zmian na wszystkich pracowników dotkniętych reorganizacją. Firma oferuje pomoc psychologiczną, pakiet świadczeń korp-

racyjnych oraz wsparcie w zakresie reorientacji zawodowej — czytamy w oficjalnym oświadczeniu.

Wszystko wskazuje na to, że dalsze inwestowanie nie tylko w naszym kraju, ale w środkowej Europie przestaje być opłacalne. Wysokie koszty utrzymania firm — jak koszty prądu, podatków czy rosnące wynagrodzenia pracowników powodują, że w globalnym rozrachunku jest drogo. Nikogo nie dziwi fakt, że w Chinach — gdzie prawdopodobnie przeprowadzi się część fabryki — jest taniej i prościej. W między-

narodowym koncernie, mającym swoje oddziały na całym świecie i zatrudniającym ponad 140 tys. osób, liczą się jedynie cyfry i czysta matematyka.

— Oczywiście poinformowano mnie o zamknięciu jednej z fabryk ABB w Aleksandrowie Łódzkim. Nie ukrywam, że było to dla mnie sporym zaskoczeniem, tym bardziej, że jeszcze w ubiegłym roku podczas spotkania z szefostwem ABB mówiono o fenomenalnych zyskach i sukcesach. Koncern ma przenieść produkcję silników do Chin i to jest niestety przykry trend widoczny na całym świecie. To decyzje biznesowe oparte na rachunku ekonomicznym — mówi burmistrz Jacek Lipiński. — Z tego, co usłyszałem, to restrukturyzacja ma potrwać do końca roku. Poinformowano mnie jednak, że część pracowników przejdzie do innych zakładów koncernu, ale wielu pozostanie tu w Aleksandrowie Ł.

w fabryce napędów — dodaje burmistrz.

Zapewniono, że ABB nie wychodzi z Aleksandrowa Łódzkiego, ma się wręcz rozwijać i rozbudowywać. W mieście zmieniany był nawet plan zagospodarowania przestrzennego pod nowe inwestycje. Informacja o zamknięciu jednej z fabryk na pewno jest przykra i zaskakująca, a z punktu widzenia pracowników niepokojąca. W najbliższych planach są spotkania związków zawodowych korporacji i wtedy poznamy więcej szczegółów związanych ze zwolnieniami.

Od prawie 15 lat przy ulicy Placydowskiej działają dwie fabryki. Fabryka silników i zakład napędów. W pierwszym produkowanych jest 4 tys. silników tygodniowo, eksportowanych na wszystkie kontynenty. Nie inaczej jest w fabryce napędów, która swoimi innowacyjnymi rozwiązaniami podbija świat-

we rozwiązania technologiczne. Dziś to na naszym terenie znajduje się największy zakład produkcyjny w Polsce. A siedziba w podstrefie Aleksandrów — Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej — stanowi ważne miejsce spośród wszystkich lokalizacji koncernu na świecie. Aleksandrowska fabryka jest znaczącym punktem na mapie tego giganta. Ponad połowa z 700 mln dolarów obrotu w Polsce pochodzi właśnie z Aleksandrowa. Tu również w ostatniej dekadzie prowadzono sporo inwestycji na niebagatelną kwotę 120 mln dolarów. Jakie argumenty i wyliczenia zadecydowały o podjęciu decyzji o zamknięciu jednej z nich?

— Aby zachować konkurencyjność, przedsiębiorstwa muszą stale dostosowywać się do rynku i aktywnie reagować na zmiany. ABB również musi analizować i rewidować swoje strategię, portfolio i zakres usług w oparciu o zmieniającą się dynamikę rynku, preferencje klientów, presję konkurencji, zmiany regulacyjne i postęp technologiczny, aby skutecznie konkurować i odpowiadać na potrzeby klientów. Czynniki zewnętrzne, takie jak zmieniająca się dynamika rynku, zwiększone koszty surowców, a także konkurencja ze strony producentów silników standardowych, wpłynęły na konieczność zrewidowania przez Dywizję Silników Niskich Napięć swojej globalnej strategii biznesowej — wylicza Anna Czyż, dyrektor ds. komunikacji korporacyjnej polskiego oddziału ABB.

Dziś to na naszym terenie znajduje się największy zakład produkcyjny w Polsce. Z końcem 2024 r. ABB zakończy produkcję w Aleksandrowie Łódzkim, ale będzie kontynuować produkcję silników niskich napięć w innych fabrykach należących do koncernu, zlokalizowanych na świecie. W Aleksandrowie nadal będą realizowane sprzedaż i serwis silników. Tyle wiemy. (ak)





4 maja obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Strażaka.

Z sikawką lub bez...

7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę nad bezpieczeństwem Polaków czuwa armia 270 tysięcy strażaków Państwowej Straży Pożarnej i druhow Ochotniczych Straży Pożarnych. W gminie Aleksandrów Łódzki jest 11 jednostek, w tym cztery włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Tego dnia nasze OSP otwo-
rzyły się dla mieszkańców. Były
pokazy sprzętu, dmuchańce dla
najmłodszych, nauka pierwszej
pomocy, a nawet zjazd tyrolką.
A jakie wyzwania czekają na na-
szych druhow na co dzień?

— Na pewno wyzwania dnia
codziennego, bo każda akcja jest
zupełnie inna. Z biegiem czasu
wyzwania stawiane strażakom
rosną. Zmieniają się technologie,
zmienia się świat i zmienia się
także pożarnictwo, także trzeba

dużo wysiłku włożyć, aby nadążyć
za dzisiejszymi czasami. My rze-
czywiście jesteśmy najbardziej
prężnie działającą jednostką pod
względem aktywności i udziału
w akcjach ratowniczo-gaśniczych
na terenie całego województwa
łódzkiego, nie tylko samej gminy.
Czy rzeczywiście potrafimy rzu-
cić wszystko? Owszem, dlatego
jesteśmy ochotnikami, nie pra-
cujemy w systemie zmianowym,
tylko tak naprawdę codziennie
jesteśmy strażakami i ten kto

może, kto jest dostępny, bierze
udział w akcji o każdej porze dnia
i nocy — mówi Piotr Makowski,
prezes Ochotniczej Straży Pożar-
nej w Aleksandrowie Łódzkim.

Aby sprostać stawianym wy-
maganiom, druhowie inwestują
swoją czas i nierzadko pienią-
dze w celu doskonalenia swoich
umiejętności i wiedzy.

— Tendencja szkoleń organizo-
wanych przez Państwową Straż
Pożarną wzrasta, szkoleń, w któ-
rych bierzemy udział, jest coraz
więcej, ale również z własnej in-
icjatywy, z prywatnych pieniędzy
pokrywamy koszty szkoleń spe-
cjalistycznych, samodoskonalą-
cych, warsztatów ratowniczych,
tak aby ta pomoc była na jak
najwyższym poziomie — dodaje
Piotr Makowski.

Nasi ochotnicy dbają też o to,
aby uczyć pierwszej pomocy

już najmłodszych mieszkań-
ców gminy. Tak jak OSP w Aleksan-
drowie Łódzkim, gdzie istnieje
młodzieżowa drużyna pożarnicza
licząca kilkudziesięciu młodych
ochotników.

— Na tą chwilę mamy 34 mło-
dych strażaków, którzy uczą
się przede wszystkim udziela-
nia pierwszej pomocy osobom
potrzebującym — by nie bali
się użyć defibrylatora, by wie-
dzieli, jak zrobić resuscytację,
jak udłóżnić drogi oddechowe.
Ogólnie — jak pomóc drugiej
osobie. Jeżeli ktoś chciałby przy-
stąpić do naszej drużyny, może
w każdej chwili przyjść, zobaczyć
jak to wygląda i jeżeli złapie tzw.
„bakcyła”, może się do nas zapi-
sać. Jeżeli faktycznie podoba mu
się straż pożarna, pierwsza po-
moc, gaszenie pożarów, zapra-
szamy. Zapraszamy wszystkich

— przekonuje Agnieszka Drózdź
opiekun Młodzieżowej Drużyny
Pożarniczej.

Tydzień później — 12 maja —
zwieńczeniem tych obchodów
był Gminny Dzień Strażaka. Naj-
pierw w Kościele pw. Wszystkich
Świętych w Beldowie odbyła się
uroczysta msza, a później druho-
wie z Ochotniczej Straży Pożarnej
w Chrośnie zaprosili pozostałe
OSP do wspólnego świętowania.

— Naprawdę nie mamy się
czego wstydzić nawet na tle po-
wiatu czy województwa. Jeste-
śmy bardzo dobrze wyposażeni
i jednocześnie bardzo dobrze wy-
szkoleni do obsługi tego sprzętu
— przekonuje Marian Jóźwiak,
prezes Zarządu OSP Gminy Alek-
sandrów Łódzki.

Podczas tej uroczystości wrę-
czono medale za zasługi dla po-
żarnictwa. (kto)



Aleksandrowianka przypilnuje pracy sejmiku

Małgorzata Grabarczyk wybrana przewodniczącą Sejmiku Województwa Łódzkiego. To historyczny moment dla Aleksandrowa, nie mieliśmy bowiem jeszcze swojego przedstawiciela na takim stanowisku. Można mówić o sukcesie, bo jest to dopiero pierwsza kadencja aleksandrowianki na tym szczeblu samorządu. Wciąż nie znamy jednak nazwiska nowego marszałka.

Małgorzata Grabarczyk, która przez dwie kadencje pełniła funkcję przewodniczącej aleksandrowskiej Rady Miejskiej, była jedną z dwójga kandydatów na stanowisko przewodniczącego Sejmiku Województwa Łódzkiego.

Pierwszej sesji, która rozpoczęła się 7 maja, początkowo jako senior, przewodniczył dotychczasowy marszałek Grzegorz Schreiber z PiS. Problemy z nagłośnieniem i konieczność ogłaszania wielu przerw

sprawiły, że nie przebiegała ona płynnie. Mimo problemów dość szybko udało się złożyć ślubowanie nowo wybranych radnych, wyłonić komisję uchwał i wniosków oraz członków komisji skrutacyjnej. W końcu przyszedł czas na wybór nowego przewodniczącego. Janusz Ciesielski z PiS zdobył 16 głosów, Małgorzata Grabarczyk z PO otrzymała ich 17.

— Głównym wyzwaniem tej kadencji jest uporządkowanie spraw Sejmiku

Województwa Łódzkiego. Ma tutaj wrócić merytoryka i poszanowanie. Praca na rzecz całego województwa, nie wykluczając żadnych regionów. Nie było to domeną poprzedniej kadencji — mówi Aleksandrowianka.

Zdaniem radnej nowej kadencji, Joanny Skrzydlewskiej, stawiając na Małgorzatę Grabarczyk, sejmik dokonał dobrego wyboru.

— Panią radną Grabarczyk, od dziś przewodniczącą sejmiku, znam od lat. Jest to doświadczony polityk. Polityk, który dokładnie wie, czemu zajmuje się na co dzień polityką. Nieprawdopodobnie skuteczny, który ma wizję. Jestem przekonana, że jej wieloletnie doświadczenie na pewno będzie wpływało na jakość obrad Sejmiku Województwa Łódzkiego.



Nowe rozdanie w sejmiku to duża nadzieja dla miast i gmin regionu łódzkiego. Jak zapowiada nowa przewodnicząca, zarówno Urząd Marszałkowski, jak i sejmik będą dostępne

i otwarte na wszystkie projekty. Przy rozdysponowaniu środków finansowych decydująca znów ma być merytoryka, nie polityczne sympatie. Kluby tworzące większośćową koalicję

wciąż dyskutują jeszcze, kto powinien stanąć na czele zarządu Województwa Łódzkiego. Nazwisko nowego marszałka poznamy najpewniej w przyszłym tygodniu. (JC)



Obchody majowych świąt

1 maja to międzynarodowy dzień solidarności ludzi pracy, dla Polaków ta data ma jeszcze jedno symboliczne znaczenie, ponieważ właśnie 1 maja 2004 roku staliśmy się członkami Unii Europejskiej. Po dwudziestu latach można powiedzieć, że Polacy w 2003 roku, podczas czerwcowego referendum, dokonali

jednej z najlepszych decyzji, bo korzyści płynące z członkostwa w Unii Europejskiej widać gołym okiem, także tu na lokalnym gruncie.

Natomiast dwa dni później obchodziliśmy Święto Narodowe 3 Maja upamiętniające uchwalenie w 1791 r. Konstytucji czyli Ustawy Rządowej Rzeczypospolitej Obojga Na-

rodów przez Sejm Czteroletni, nazywany także Wielkim. Była to pierwsza w Europie i druga na świecie spisana konstytucja. Dlatego władze Aleksandrowa Łódzkiego postanowiły w nieco innym charakterze upamiętnić te daty. Zarówno 1, jak i 3 maja do Parku Miejskiego przyciągnęły tłumy aleksandrowian liczne atrak-

cje. Były animacje dla najmłodszych, dmuchańce, zmywalne tatuaże, malowanie twarzy, wata cukrowa i lody. A 3 maja o godzinie 10 delegacja z Urzędu Miejskiego złożyła kwiaty pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki. To był piękny, radosny weekend majowy, który zachwycił naszych mieszkańców. (kto)





Starosta z Aleksandrowa

Iwona Dąbek do tej pory Sekretarz Miasta i radna powiatowa została powołana na stanowisko Starosty Powiatu Zgierskiego. Pierwsza kobieta na tym stanowisku i pierwsza aleksandrowianka, po ś.p. Krzysztofie Kozaneckim, druga osoba z Aleksandrowa Łódzkiego.

Powiatowa sesja odbyła się we wtorkowe przedpołudnie 7 maja. Oprócz ślubowania radnych wybrano również skład zarządu i przewodniczących rady.

— To ogromne zobowiązanie, które przede mną stanęło. Myślę, że swoją wiedzą i doświadczeniem będę mogła włączyć się w organizowanie pracy samorządu powiatowego, stawiając na zrównoważony rozwój. Priorytetem będzie zabezpieczenie interesów wszystkich grup społecznych a co najważniejsze skuteczne realizowanie usług, które są w zakresie działań starostwa. Bardzo dziękuję za oddane na mnie głosy w radzie, ale również za wcześniejsze głosy mieszkańców — mówi Iwona Dąbek.

Iwona Dąbek w kwietniowych wyborach samorządowych uzyskała ponad 3 tys. głosów stając się liderem nie tylko w aleksandrowskiej drużynie radnych, ale i w skali całego powiatu. Najważniejsza funkcja w powiecie należy, zatem do aleksandrowianki. Jak mówiła podczas wystąpienia — samorządności uczyła się od najlepszych, czyli burmistrza Jacka Lipińskiego, skarbnika

Grzegorza Siecha czy ś.p. Krzysztofa Kozaneckiego. Powołanie Iwony Dąbek na starostę zgierskiego to sukces całego społeczeństwa aleksandrowskiego, które ma swojego głównego przedstawiciela w powiatowych strukturach.

— Od wielu lat nie mieliśmy tak komfortowej sytuacji w powiecie. Swoją starostą to jedno, ale silną reprezentacją naszych radnych, to drugie. Wcześniej cieszyliśmy się z tego wyborczego sukcesu, a dziś będziemy celebrować i oczekiwać przełożenia podejmowanych decyzji na aleksandrowski grunt — mówi burmistrz Jacek Lipiński.

ski. Nie będziemy ukrywać, że w ostatnich latach nie mieliśmy dobrej współpracy z zarządem powiatu, teraz jest to oczywiste, że wszystko ma szansę się zmienić — dodaje burmistrz.

Aleksandrów Łódzki na 27 radnych z 9 gmin, wchodzących w skład powiatu, ma swoich pięcioro reprezentantów. Czwooro z drużyny burmistrza — są to:

Iwona Dąbek, Ilona Zinser, Renata Papis i Damian Tomasiak i jednego z ramienia Prawa i Sprawiedliwości — Tomasza Dominowskiego.

Pierwszą sesję VII kadencji rozpoczęto od złożenia ślubowania. Dla radnej Renaty Papis i radnego Damiana Tomasiaka to pierwsze kroki w strukturach samorządowych.

— Dzień wyjątkowy i zupełnie nowe doświadczenie. Jestem pełna energii, pełna nadziei. Obiecuję, że nie zawiodę, a swoje doświadczenie wykorzystam w komisji oświaty — mówi nowa radna Renata Papis.

Dla Ilony Zinser to piąta już kadencja, którą rozpoczyna w powiatowych strukturach. Jak mówi — teraz czuje, że zapowiada się nowy rozdział.

— Mimo, że nie jestem tu „pierwszakiem”, to emocje są. W skład rady tym razem weszło dużo nowych osób, a co mnie cieszy — młodych ludzi no i powiat przejęły ko-

biety — śmieje się radna Ilona Zinser.

Iwona Dąbek — pierwsza w historii kobieta na najważniejszym stanowisku w powiecie, a do tego 13 radnych to panie a 14 panowie — takich proporcji jeszcze nie było.

Przewodniczącym Rady Powiatu Zgierskiego został dotychczasowy starosta Bogdan Jarota. Podczas tego pierwszego posiedzenia wybrano również pozostałych członków zarządu. Wicestarostą został Sebastian Dunin, a Justyna Romanow-Przybylak, Joanna Mariankowska i Edyta Strumian to członkinie zarządu.

— Zaczynamy od nowa, choć wcześniejsze doświadczenie w radzie będzie bardzo cenne. Czas, by zapoznać się z pracownikami starostwa, podległymi organizacjami. Myślę, że to będzie dobry czas, by inwestować w infrastrukturę drogową, oświatę czy pomoc społeczną. Zatem do pracy, bo oczekiwania wszystkich gmin spore — mówi Iwona Dąbek.

Spółeczeństwo powiatu zgierskiego liczy 166 tys. mieszkańców zamieszkałych łącznie na ponad 850 kilometrach kwadratowych. Jest zatem dla kogo pracować i co remontować.

Wszystkim radnym gratulujemy! Wyrazy uznania kierujemy dla starosty Iwony Dąbek, a o pierwszych podejmowanych działaniach nowego składu zapewne będziemy informować. (ak)





Nowe rozdanie, czyli pierwsza sesja Rady Miejskiej

Obejmując urząd Burmistrza Gminy uroczyście ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy.

Ślubowanie burmistrza i radnych rozpoczęło I sesję Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim. Otrzymała się ona 7 maja, a otworzył ją — zgodnie z tradycją — najstarszy wiekiem radny Kazimierz Tomczyk. Burmistrz Jacek Lipiński będzie rządził gminą już 6. kadencję. Tak zdecydowali mieszkańcy, podczas wyborów samorządowych.

— W warunkach lokalnych Aleksandrowa Łódzkiego nasza drużyna samorządowa jest rzeczywiście czymś szczególnym. Połączenie doświadczenia, wiedzy z młodzieńczą brawurą, a to oznacza, że ta drużyna jest w stanie sprostać oczekiwaniom mieszkańców. To moja szósta kadencja i zapewniam, że nadal mamy mnóstwo energii, mnóstwo pomysłów i wiedzy, jak zmieniać Aleksandrów Łódzki — mówi Jacek Lipiński burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego.

Nowa kadencja rady potrwa 5 lat. Przewodniczyć jej będzie Mariusz Grabowski. Za stołem prezydenckim zasiadzie też Adam Michaś — wiceprzewodniczący rady. Obie kandydatury radni wybrali w głosowaniu tajnym.

— Ciężka praca przede mną. Mamy wielu nowych radnych uczących się samorządu. Mamy opozycję, więc gdzieś te głosy będą płynęły z dwóch stron stołu. Ale mam nadzieję, że będzie to kultu-



ralna, merytoryczna rada, będziemy mogli debatować o potrzebach mieszkańców i mam nadzieję, że będziemy mieć tyle środków, by móc zrealizować każde życzenie aleksandrowian — mówi Mariusz Grabowski.

W nowej radzie zasiada 21 radnych. Układ sił w Radzie Miejskiej nieco się zmienił. Mamy teraz 13 radnych z KWW Jacka Lipińskiego, 4 z KW Prawo i Sprawiedliwość oraz czterech z KWW Otwarty Aleksandrów. Rada zmieniła swój skład. Przede wszystkim odmłodziła. Najmłodszy radny nie ma jeszcze 30 lat.

— Chciałbym, żeby młodzi przestali wyjeżdżać do Łodzi na wydarzenia i eventy, bo w Aleksandrowie Ł. też jest co robić i co odkrywać. Tym w pierwszej kolejności się zajmę — mówi Mateusz Rafalski, który zasiada w radzie mając 26 lat.

O potrzebach młodych, choć nie tylko, myśli też nowy radny, 23-letni Kacper Błaszczak.

— Kwestie mieszkalnictwa i usług publicznych — to mnie interesuje — mówi.

Prawie połowa obecnej rady to radni, którzy zaczynają dopiero swoją przygodę z samorządem.

Mają już pomysły i wiedzą, czego by chcieli dla gminy. Ci z terenów wiejskich przede wszystkim współpracy z miastem.

— Kontakt między samorządem i mieszkańcami wsi to mój priorytet. Będę chciała poznać potrzeby mieszkańców wsi i starać się pomóc w ich realizacji. Być takim



łącznikiem między mieszkańcami a radą — mówi Agnieszka Smolarek, debiutująca radna Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim.

Sprawami wsi, chce również zająć się Leszek Janowski nowy radny, który jest też zawodowym strażakiem i sołtysem w Rudzie Bugaj.

— Bezpieczeństwo to mój prio-

rytet i tym zajmę się na pewno w radzie — obiecuje.

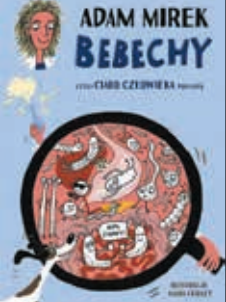
Kolejna sesja rady miejskiej, już mniej uroczysta, odbędzie się jeszcze w maju. Radni będą deklarować swój udział w komisjach i zabiorą się do pracy, której rezultaty ocenią mieszkańcy za 5 lat. (kbs)



BIBLIOTEKA PUBLICZNA
IM. JANA MACHULSKIEGO
W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM

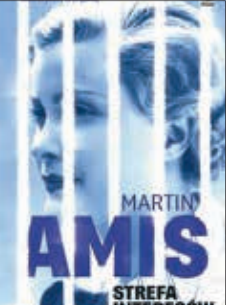
recenzje

Książki dostępne w Filii nr 2 na osiedlu Słonecznym



„Bebechy czyli ciało człowieka pod lupą”, Adam Mirek

Książka o anatomii człowieka inna niż wszystkie. Już sam wstęp zapowiada, że będzie ciekawie. „Twoje ciało jest niewyobrażalnie mądre. Czasami bywa też dosyć obleśne, a kiedy indziej całkiem śmieszne. Ale zawsze jest fascynujące. Używasz go od tylu lat, a ile tajemnic wciąż przed tobą skrywa!” Na podstawie przeżyć nastoletniego bohatera poznajemy różne tajemnice ludzkiego organizmu. Budzimy się czując „Saharę w ustach” i parcie na pęcherz. Zapach z buzi powaliłby armię Napoleona a odgłosy wydobywające z żołądka obudziłyby Śpiącą Królową. Przez cały dzień śledzimy procesy zachodzące w naszym ciele. Przeczytamy o „bąkach i kupie, śpiochach w oczach i miodzie w uszach, dodatkowym żołądku na deser, pomarszczonych palcach po kąpieli...”. Książka w przystępny i dowcipny sposób przedstawia fizjologię człowieka. Mnóstwo wiedzy, fantastycznych ciekawostek i świetnego humoru. Z treścią świetnie współgrają ilustracje. Kasia Cerazy narysowała wszystko, co dzieje się w i na człowieku. Jeśli lubiliście serial „Było sobie życie”, to ta książka jest dla Was, Waszych dzieci, niezależnie od wieku.



„Strefa interesów. Miłość w czasach Zagłady”, Martin Amis

Zapewne słyszeliście o nominowanym do Oscara filmie „Strefa interesów”? To ekranizacja powieści Amisa o tym samym tytule. Choć na rynku wydawniczym jest wiele pozycji o tematyce obozowej, to ta książka zupełnie inaczej przedstawia temat wojny i obozów koncentracyjnych. Auschwitz to świetnie funkcjonujące przedsiębiorstwo przynoszące zyski. Zarządzane przez komendanta Paula Dolla działa jak dobrze naoliwiona maszyna — transport, rampa, segregacja, bilans zysków i strat. Czysta ekonomia poparta ideą oczyszczenia świata z „gorszych ras”. Za płotem obozu toczy się normalne życie rodzin niemieckich oficerów. Koncerty, bankiety, spotkania towarzyskie, zupełnie inny świat. Jest i wątek zakazanej miłości — jeden z oficerów zakochuje się w żonie komendanta obozu. Nie jest to łatwa powieść, ale warto po nią sięgnąć, bo jak powiedział autor w jednym z wywiadów „kiedy ostatni świadkowie odchodzą, następne pokolenia będą już skazane na >>zapośredniczony<< kontakt z tą historią, dlatego też powinno się pisać powieści o Auschwitz, aby ograniczyć możliwości powtórki w przyszłości takiej katastrofy”.



„Primadonna. Biografia Bogusława Kaczyńskiego”, Bartosz Żurawiecki

Już dawno zapomnieliśmy o szarości PRL-owskich czasów, w których niezwykle barwną postacią był Bogusław Kaczyński. Choć młode pokolenie może nie kojarzyć tego fenomenu ówczesnej telewizji, to po przeczytaniu biograficznej książki „Primadonna” Bartosza Żurawieckiego, każdy, bez ograniczeń wiekowych, będzie miał okazję przypomnieć sobie historię tamtych lat. Dzisiaj powiedzielibyśmy, że był to stuprocentowy celebryta, który za pomocą szklanego ekranu, zapraszał do świata sztuki scenicznej, gdzie królowały wielkie primadonny. Było w nim wiele sprzeczności, ponieważ bez wątpienia, starannie budował swój wizerunek, dbając by nie było na nim żadnej skazy. Uchodził więc za uosobienie elegancji i kultury, a błyskotliwość i swoboda z jaką się wypowiadał, wplatając w to wiele anegdot, przyciągała do niego rzesze wielbicieli. Kim tak naprawdę był? Jak tworzył festiwale w Łąncucie i Krynicy? Czy był spełniony zawodowo? Jak wyglądało jego życie prywatne? Ta książka z pewnością odsłoni wiele twarzy Bogusława Kaczyńskiego.

K I N O S P Ó J N I A
r e p e r t u a r

17 maja PIĄTEK
18:30 Istoty Fantastyczne (100’) – USA
20:20 Królestwo Planety Małp (145’) - USA dubbing
18 maja SOBOTA
12:30 Kicia Kocia w Przedszkolu (42’) – Polska
13:25 Ucieczka ze Zwierzowersum (81’) - Australia
14:50 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
16:40 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
18:30 Królestwo Planety Małp (145’) – USA dubbing
21:00 Królestwo Planety Małp (145’) – USA napisy
19 maja NIEDZIELA
10:40 Kicia Kocia w Przedszkolu (42’) – Polska
11:25 Ucieczka ze Zwierzowersum (81’) - Australia
12:50 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
14:40 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
16:30 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
18:20 Królestwo Planety Małp (145’) – USA dubbing
20:45 Królestwo Planety Małp (145’) – USA napisy
25 maja SOBOTA
12:30 Kicia Kocia w Przedszkolu (42’) – Polska
13:10 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
15:00 POKAZ PRZEDPREMIEROWY: Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
16:40 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
18:30 Furiosa: Saga Mad Max (143’) – Australia dubbing
21:00 Furiosa: Saga Mad Max (143’) – Australia napisy
26 maja NIEDZIELA
11:00 Kicia Kocia w Przedszkolu (42’) – Polska
12:00 POKAZ PRZEDPREMIEROWY: Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
13:45 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
15:40 POKAZ PRZEDPREMIEROWY: Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
17:30 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
19:20 Furiosa: Saga Mad Max (143’) – Australia dubbing
30 maja CZWARTEK
11:20 Kicia Kocia w Przedszkolu (42’) – Polska
12:10 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
14:00 Istoty Fantastyczne (108’) – USA
15:50 POKAZ PRZEDPREMIEROWY: Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
17:35 Furiosa: Saga Mad Max (143’) – Australia dubbing
20:00 Furiosa: Saga Mad Max (143’) – Australia napisy
31 maja PIĄTEK
11:30 Kicia Kocia w Przedszkolu (42’) – Polska
12:20 Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
14:15 Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
16:00 Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
17:45 Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
19:30 Furiosa: Saga Mad Max (143’) – Australia dubbing
1 czerwca SOBOTA
14:15 Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
16:00 Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
17:45 Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
19:30 Furiosa: Saga Mad Max (143’) – Australia dubbing
2 czerwca NIEDZIELA
17:15 Garfield (101’) – USA, Wlk. Bryt
19:00 Furiosa: Saga Mad Max (143’) – Australia dubbing

Zapraszamy www.kinospojnia.pl. Tel: 726 506 506.

Pożegnanie z liceum

Pod koniec kwietnia z liceum pożegnali się uczniowie trzech klas: o profilu SMS, sportowym i ogólnym. W sumie 73 absolwentów opuściło szkolne mury.

Podczas uroczystego spotkania wyróżniono najlepszych uczniów, sportowców i społeczników. Nagrody burmistrza za osiągnięcia edukacyjne trafiły do trzech prymu-

sów ze średnią co najmniej 4.75. Byli to Laura Weber, Radosław Kowalczyk i Joanna Szeklicka. 25 statuetek wręczono najlepszym sportowcom, a udzielającym się w życiu szkolnym rodzicom – honorowe dyplomy.

Po raz ostatni przed uczniami wystąpił szkolny kabaret, podczas którego rozdano Oskary tym uczniom, którzy dali się poznać szkolnej społecz-

ności z różnych dobrych stron. Były też wspomnienia zebrane w filmie o szkole.

Po raz pierwszy zakończenie szkoły odbyło się o godzinie 18. Dzięki temu w podżeganiu udział mogli wziąć rodzice, których tym razem nie zabrakło na sali.

Od 7 maja tegoroczni maturzyści rozpoczęli egzaminy. Wyniki matur poznamy dopiero w lipcu. (kbs)



Koncert z okazji Dnia Matki

2 czerwca odbędzie się z okazji Dnia Matki koncert chórów pn. „Nie ma jak u Mamy”. Wystąpią: Chór im. Stanisława Moniuszki z Aleksandrowa Łódzkiego, The Singing Heads ze Zgierza oraz solistka Aleksandra Hawro-Łyko.

Koncert odbędzie się w Młodzieżowym Domu Kultury (ul. 1 Maja 17/19, Aleksandrów Łódzki), w godzinach 15:00-17:00. Wstęp wolny, obowiązują wejściówki do odebrania w Wydziale Promocji i Współpracy z Zagranicą (pl. Kościuszki 4).

Zaprasza Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński.

Zniżka dla seniora

Portfel seniora robi się coraz grubszy. Jednak nie za sprawą gotówki, a kart rabatowych, których przybywa.

Aleksandrowska Karta Seniora, Karta Seniora Województwa Łódzkiego i Ogólnopolska Karta Seniora, to obecnie trzy najważniejsze uprawniające do zniżek na wybrane usługi. O ile jednak o Aleksandrowskiej Karcie wiedzą już wszyscy, to wiedza o ogólnopolskiej kuleje. Przypominamy więc, że wnioski na Ogól-

nopolską Kartę Seniora pobrać można i złożyć za pośrednictwem Biura Rady Miejskiej. Na seniorów po 60. roku życia czekają zniżki do ponad 3 tysięcy obiektów turystycznych, rekreacyjnych, kulturalnych i zdrowotnych, na środki transportu, do sklepów i zakładów usługowych. Wykaz miejsc dostępny jest na stronie internetowej glosseniora.pl.

Obecnie z ogólnopolskiej Karty Seniora korzysta w Aleksandrowie Ł. około 350 seniorów, a dzięki współpracy ze Starostwem Powiatowym w Zgierzu, karta ta jest bezpłatna. (kbs)



Jedni sadzą – inni niszczą



Wiosna to czas nowych nasadzeń w mieście. Zasadzone kilka lat temu kwiaty i drzewa kwitną już i cieszą oko. Nie wszędzie jednak, bo kiedy jedni dbają o zielen – inni ją niszczą.

Krzysztof Karpik postanowił zadbać o kawałek miejskiego gruntu. Miało być ładnie i zielono, Trawniczek przed domem, tuż przy jezdni, obsiał trawą, ale nie na długo, bo zaczęły rozjeżdżać go auta. Poprosił o słupki ograniczające wjazd – pojawił się inny problem. Teraz pan Karpik poprosił bowiem o drzewo. I dostał: pięknie opalikonowane, tak by wiatr klonu nie uszkodził. Wystarczyło kilka dni, by wandalę zainteresowali się nowym nasadzeniem, niszcząc drewniane paliki. Nie zabrali nawet metalowego łomu, który posłużył do łamania palisady.

— To stało się w nocy, bo nic nie słyszałem. Wyjeżdżam rano autem, a tu taki widok – pokazuje pan Krzysztof. — Komu to przeszkadzało?

Nie życzę nikomu zła, ale niech takiemu wandalowi, jak coś zrobi dla siebie, niech ktoś po dniu zniszczy. Zobaczy wtedy jak niefajnie się człowiek czuje po takim chuligaństwie.

Klon przeszkadzał komuś na 1 Maja, a na 11 Listopada komuś innemu przydały się róże. Teraz od nowa trzeba wsadzać krzaczki, żeby zdążyły zakwitnąć jeszcze w tym roku, bo z miejskich rabatów najczęściej niestety giną róże. To jedne z droższych kwiatów na naszych zieleńcach i może dlatego najchętniej wykopywane przez złodziei. Nic jednak nie tłumaczy bezmyślności kierowców, którzy z premedytacją wjeżdżają w różany klomb, by zaparkować koło sklepu.

— Uzupełniamy teraz nowymi krzaczkami miejsca, z których zginęły kwiatki lub zostały rozjechane przez auta – mówi Krystyna Karasiak z wydziału inwestycji UM. — Równolegle robimy też nasadzenia w zachodniej pierzei parku. Sadzimy 1700 sztuk wieloletnich roślin i kwiatów. I mam nadzieję, że rośliny zostaną na swoim miejscu. Nie tak jak na 11 Listopada, gdzie ukradziono i rozjechano około 100 róż.

W mieście robi się coraz bardziej zielono i kolorowo. Będzie naprawdę pięknie, o ile na to pozwolimy. A bezmyślność kosztuje – nas wszystkich. Uzupełnienie rozjeżdżonych przez auta róż na ul. 11 Listopada to 2 tysiące złotych z budżetu gminy. A to tylko jedna ulica w mieście. (kbs)



ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI - GMINA PRZYJAZNA ZWIERZĘTOM

Zapraszam do skorzystania z akcji:

- 1) Bezpłatnego i OBOWIĄZKOWEGO czipowania psów i rejestracji ich w bazie
- 2) Bezpłatnego czipowania i rejestracji kotów
- 3) Sterylizacji i kastracji psów i kotów właścicielskich oraz kotów wolnożyjących
- 4) Bezpłatnych szczepień przeciwko wściekliznie dla psów i kotów
- 5) Okna życia dla szczeniąt
- 6) Programu adopcji na jesień życia

JACEK LIPIŃSKI
BURMISTRZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

GABINET REALIZUJĄCY
Gabinet Weterynaryjny Artura Kotarby
ul. Bratoszewskiego 21, Aleksandrów Łódzki
TEL. (42) 712-22-57
pn-pt 10.00-18.00, sb 10.00-14.00

Na terenie Gminy Aleksandrów Łódzki zgodnie z przyjętą jednogłośnie uchwałą RM obowiązuje **NAKAZ CZIPOWANIA PSÓW** - w ciągu 14 dni od daty nabycia zwierzęcia lub do ukończenia przez szczeniaka trzeciego miesiąca życia.

Czipowanie jest bezpłatne, czipy rejestrowane są w bazie www.cbdzoe.pl przez Gminę. **Zaczipowane zwierzę nie podlega podatkom i opłatom.**

Sam zabieg zaczipowania trwa kilka sekund, jest bezbolesny dla zwierzaka. Nie trzeba się wcześniej umawiać, wystarczy przyjść ze zwierzakiem do gabinetu.

CZIP CHRONI NAS PRZED ZAGUBIENIEM NASZEGO PRZYJACIELA, POSZUKIWANIAM I KOSZTAMI Z TYM ZWIĄZANYMI, A TAKŻE PRZED STRESEM NASZYM JAK I ZWIERZAKA. POZWALA TEŻ USTALIĆ NIEODPOWIEDZIALNEGO WŁAŚCIELCĘ, KTÓRY POZBYWA SIĘ NP. PSA CHOREGO BĄDŹ STARSZEGO.

MALGORZATA GRABARCZYK, PRZEWODNICZĄCA RADY MIEJSKIEJ, WŁAŚCIELKA DWÓCH ADOPTOWANYCH PSÓW

Sterylizacja i kastracja to jedna z form zapobiegania bezdomności, ale też chronienia zwierząt przed nowotworami. Na terenie Gminy Aleksandrów Łódzki zabieg jest bezpłatny i wykonywany w Gabiniecie Weterynaryjnym Artura Kotarby. W dniu przeprowadzania zabiegu zwierzę musi być na czczo (ostatni posiłek - 12 godzin przed zabiegiem). W przypadku starszych zwierząt weterynarz może zlecić wykonanie odpłatnych badań przed zabiegiem.

Wniosek należy złożyć w gabinecie weterynaryjnym i umówić zabieg. Do wniosku należy dołączyć pierwszą stronę PIT za poprzedni rok lub oświadczenie, że odprowadza się podatki w gminie

STERYLIZACJA I KASTRACJA JEST NAJSKUTECZNIEJSZĄ FORMĄ ZAPOBIEGANIA NIEKONTROLOWANEMU ROZMNAŻANIU ZWIERZĄT.

KATARZYNA PASTUSIAK, RADNA RM, WOLONTARIUSZKA W SCHRONISKU PSIAKOWO

CENTRUM ADOPCYJNE STOWARZYSZENIA
ANIMAL SOS
SCHRONISKO PSIAKOWO I SPÓŁKA

WWW.ANIMALSOS.PL
693-691-963/ 887-883-484
tiktok: animalsospoland
fb: /psiakowo

adres schroniska: Piotrowice 24a/ gm. Bielawy
adres centrum adopcji: Chelmońskiego 31, Łowicz
Pomagamy w transporcie zwierzątek do nowego domu

Zgłoszenia dotyczące bezdomnych zwierząt, zaginionych zwierząt przyjmowane są w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim:

a) elektronicznie poprzez formularz na stronie www.sos-zwierz.pl
b) pod numerem telefonu: (42)270-03-21

Zgłoszenia zwierząt powypadkowych po godzinach pracy UM: 601-303-395



KRS 0000755566
podaruj nam 1.5%

W związku z licznymi przypadkami porzucania własnych zwierząt i brakiem możliwości ustalenia z jakiej gminy pochodzi zwierzę Urząd Miejski nie przyjmuje zwierząt wyłapanych oraz przywiezionych przez osoby prywatne. Samodzielne złapanie, trzymanie zwierzęcia na terenie posesji lub zawiezenie go do schroniska lub do Urzędu Miejskiego przez mieszkańca lub jakikolwiek inny podmiot skutkuje przejęciem przez niego całkowitej odpowiedzialności za zwierzę, w tym odpowiedzialności finansowej. Urząd Miejski nie uznaje takich zwierząt jako bezdomne.

Czytnik mikroczip w Aleksandrowie Łódzkim posiada Gabinet Weterynaryjny Artura Kotarby, Komisariat Policji w Aleksandrowie Łódzkim, Urząd Miejski.

PZERiI
posiada wolne miejsca
na turnusy wypoczynkowe
i z rehabilitacją na 2024 r.

1. Świeradów-Zdrój — turnus rehabilitacyjny — 3 zabiegów dziennie 11 dni, 29.05.2024-08.06.2024 r. Cena 2260 zł.
2. Karpacz Ośrodek Królowa Karkonoszy — 13 dni, 06.09.2024-19.09.2024 r. Cena 2415 zł.
3. Rewal Ośrodek Piast — 11 dni, 04.09.2024-14.09.2024. Cena 2035 zł.
4. Lesko, Bieszczady wypoczynek i zwiedzanie — 8 dni. 08.06.2024 — 15.06.2024 r. Cena 1565 zł.
5. Wycieczka czterodniowa: Kotlina Kłodzka, Czechy Skalne Miasto, zwiedzanie Kłodzka, Kudowy-Zdrój, Wambierzyce, Nysy — 1.08.2024-04.08.2024 r. Koszt 895 zł.

Na wszystkie wyjazdy jest zapewniony transport z Aleksandrowa Ł. wraz z opieką pilota-opiekuna. W cenie ubezpieczenie i wyżywienie. Więcej informacji pod numerem tel.: 722-058-611 lub 42 712 16 25.

ALEKSANDROWSKA RADA SENIORA
ZAPRASZA NA WYCIECZKI 2024

Jednodniowe
28 Maj 2024
SANDOMIERZ- KRZYŻTOPÓR
CENA 280 ZŁ
11 czerwiec 2024
OLSZTYNEK (SKANSEN)- OLSZTYN
CENA 250 ZŁ
Kilkudniowe
7-9 Maj 2024
ZAMKI ŚLĄSKA- WOJŚLAWICE (ARBORETUM)
DOLINA PAŁACÓW I OGRODÓW- JELENIA GÓRA- PAŁAC
W WOJANOWIE- PAŁAC W ŁOMNICY- WIEŻA W SIEDŁĘCINIE- ZAMEK GRODZIEC- SOKOŁOWSKO- LUBIOMIERZ
(MUZEUM KARGULA I PAWLAKA)
CENA 1200 ZŁ
25-27 czerwiec 2024
CZECHY- BROUMOV- KUTNA HORA- PRAGA
CENA 1300 ZŁ + 1900 KORON
30 lipiec - 4 sierpień 2024
SZCZECIN- BERLIN- POCZDAM- ŚWINOUJŚCIE- KAMIEŃ POMORSKI- TALL SHIP RACE W SZCZECINIE- KAPLICA
TEMPLERUSZY W CHWARSZCZANACH
CENA 2350+ 15 EURO (NA POTENCJALNE WSTĘPY)
TEL KONTAKTOWY: 607 250 807 BARBARA SZUTENBACH



OGŁOSZENIA
DROBNE

- Trampolinę ogrodową dużą z siatką zabezpieczającą sprzedam. Tel. 784 002 592.
- Wynajmę tanio w Łobodzi budynek gospodarczy o powierzchni 190 m kw. wysokości 3,5 m kw. z parkingiem. Wszystkie media i sanitariaty w budynku. Tel. 609 072 133, 603 805 822.
- Stomatologia całodobowa. Tel. 501 683 404.
- MYCIE KOSTKI BRUKOWEJ SZYBKO i SOLIDNIE Tel. 886 934 721
- Sprzedam mieszkania 3-pokojowe w Aleksandrowie Łódzkim. Tel. 883 000 191
- Wykonuję grabienie, zmiatanie działek, ogro-

- dów. Tel. 452 331 443
- Serwis rowerowy, części, naprawy. Sklep rowerowy. Tel. 509 217 211
- Likwidacja całkowita mieszkań, domów, strychów, komórek. Wywiozę wszystkie zbędne graty, wycena i dojazd gratis. Tylko zadzwoni. Tel.: 500 551 929.
- Kupię pamiątki z PRL-u, Zabawki, Antyki, starocie i inne. Tel. 519 691 609.
- Petsitter! Zaopiekuję się kotem pod nieobecność właściciela. Godz. Opieki (karmienie, zabawa, kuweta) 50 zł. 2 koty – 60 zł. Dojazd na terenie Aleksandrowa bezpłatny. Tel. 697 879 444.
- Sprzątanie domów

- i mieszkań – niedrogo. Tel. 608 144 004.
- Kupię samochód z ha-kiem. Tel. 791 771 718.
- Sprzedam samochód elektryczny w bardzo dobrym stanie dla dziecka do 7 lat. Tel. 505 832 566.
- Sprzedam rower składak Wigry 3 oraz overlock textima ze stołem 8515. Tel. 518 639 523.
- Sprzedam betoniarkę 150 cena do uzgodnienia. Tel. 42 712 16 18.
- Grabienie, sprzątanie. Tel. 452 331 443.
- Montaż silników spalinowych do rowerów. Tel. 452 331 443.
- Do sprzedania działka o wymiarach 1440 mkw, w miejscowości Rąbień

AB przy ulicy Jasnej przy posesji nr 32. W ulicy wszystkie media (prąd, woda, gaz, toya) cena 450 tys. zł. Okazja! Tel. 888 258 543.

- Sprzedam cegłę Porotherm 4 500 sztuk na paletach wymiar 250x238x373. 1 sztuka 7 zł. Aleksandrów. Tel. 602 222 675.
- Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 35,9 m kw. przy al. Wyzwolenia w Aleksandrowie Ł., częściowo umeblowane. Cena 240 tys. zł. Tel. 506 357 901.
- Szukam osoby do posprzątania działki. Tel. 602 343 661.
- Korepetycje z języka polskiego — filolog polski (rok uzyskania dyplomu -1980), egzaminator w systemie edukacji domowej oferuje korepetycje online i osobiste. Tel. 505 81 90 01, ema-il: Lucjan.B.W@gmail.com.
- Sprzedam kuchnię z wyposażeniem dla dzieci. Tel. 506 600 250.
- Sprzedam betoniarkę 150 l, cena 800 zł, garaż z blachy trapezowej 5,5 m/ 3 m. Tel. 505 832 566.
- Profesjonalne usługi prania dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, czyszczenie i konserwacja mebli skórzanych, mycie okien dla klientów indywidualnych oraz firm i urzędów. Aleksandrowska firma EXTRA PRANIE DYWANÓW I TAPICEREK Tel: 693 318 724.
- Profesjonalne pranie tapicerek samochodowych i meblowych, wykładzin i dywanów. Tel. 888 885 257.
- Remonty i wykończenia (gładzie, malowanie). Solidnie i tanio. Mariusz. Tel. 609 266 144.
- Krycie dachów i docieplenia elewacji budynków. Tel. 889 008 557.
- Stajnia Adrianna w Sta-

rym Adamowie, poszukuje osób do pracy jako POMOCNIK STAJENNEGO. Tel. 502 134 335.

- Sprzątanie domów i mieszkań. Tanio. Aleksandrów i okolice (do 15 km). Z 20-letnim doświadczeniem. Tel. 608 144 004
- Wiejska wędlna u Marcina. Wyrób własny wędlin. Tel. 603 972 421.
- Zlecę szycie rajstop na overlock chałupniczo. Tel. 605 367 810.
- Higienizacja zębów. Promocyjna cena. Tel. 501 683 404.
- Sprzedam nieruchomości z zabudowaniami, ul. Konstytucji 3 Maja. Tel. 602 678 152.
- Dom w Aleksandrowie Łódzkim z dużą działką sprzedam. Tel. 505 113 235.

Bezpłatne ogłoszenia drobne: tel. 42 27 00 342.



s p o r t



Od memoriału do igrzysk olimpijskich

Za nami 39. edycja Memoriału im. Józefa Jaworskiego, corocznej imprezy lekkoatletycznej organizowanej przez Sportową Szkołę Podstawową nr 3 w Aleksandrowie Łódzkim. To wydarzenie o długoletniej tradycji, upamiętniające patrona szkoły oraz pro-

pagujące wartości sportu i zdrowej rywalizacji.

Przez trzy dni młodzi sportowcy rywalizowali w licznych konkurencjach, takich jak biegi sprinterskie, długodystansowe, skok wzwyż i w dal oraz pchnięcie kulą i rzut piłeczką palantową. Każdy z uczniów mógł spróbować swoich sił,

poprawić rekordy życiowe i aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu.

— To najstarsza impreza miejska, która systematycznie odbywa się w naszej szkole pokazująca, jaka jest dyspozycja dzieciaków w każdej kategorii wiekowej. Podczas tych zawodów wyniki nie są najważniejsze,

liczy się dobra zabawa — mówi Robert Kowalski, wicedyrektor ds. sportu Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie Ł.

Organizatorzy zadbali o komfort rodziców (kibicujących swoim pociechom) i uczestników, zapewniając sprawny przebieg imprezy oraz stoisko z świeżymi na-

pojami, z którego mógł skorzystać każdy obecny i ukończyć pragnienie w upalny dzień.

— Wyniki są bardzo wartościowe i myślę, że możemy być spokojni o naszą młodzież w przyszłości. Wypatrujemy kolejnych olimpijczyków, to tylko kwestia czasu — podkreśla Robert Kowalski.

Młodym lekkoatletom gratulujemy sukcesów i życzymy dalszych sportowych osiągnięć. Trzymamy za nich kciuki w przyszłorocznym jubileuszowym 40. Memoriale im. Józefa Jaworskiego, który jak podkreślają organizatorzy, będzie wyjątkowy w każdym aspekcie. (Hubert Frątczak)



Victoria ma plany na przyszłość

Victoria Rąbień to lokalny klub piłkarski tworzący od 25 lat piękną historię i łączący okolicznych mieszkańców wokół pasji do sportu.

Zarząd Victorii wraz z Urzędem Miejskim w Aleksandrowie Łódzkim planują modernizację infrastruktury sportowej. Powstaną nowe szatnie, udogodnienia i zostaną przeprowadzone remonty, które zwiększą atrakcyjność i jakość infrastruktury klubowej.

— Działamy wspólnie z Urzędem Miejskim, aby infrastruktura sportowa była na wyższym, profesjonalnym poziomie. Wy-

budowanie szatni byłoby dla nas ważnym krokiem, który pozwoliłby naszym zawodnikom swobodnie przebiegać się przed meczem czy treningiem w godnych warunkach — podkreśla Łukasz Wijata, prezes klubu.

A jak wygląda sytuacja u seniorów? Po 23 kolejkach zajmują 13. miejsce w Klasie Okręgowej gromadząc zaledwie 23 punkty. Do końca sezonu pozostało 7 spotkań, w których podopieczni trenera Radosława Wasiaka będą mieli szansę poprawić swoją grę i przeciwstawić się wyżej notowanym przeciwnikom.

— Nie porzucamy drużyny seniorów, dbamy i będziemy dbać o to, abyśmy z sezonu na sezon w Klasie Okręgowej występowali. Dlatego ciągle przypominamy i działamy w kierunku rozbudowy infrastruktury klubowej, która znacząco ułatwi nam osiągnięcie naszych celów — mówi Łukasz Wijata, prezes klubu.

Klub obecnie prowadzi nabór do grup młodzieżowych dla roczników 2014 i 2015. To świetna okazja dla najmłodszych do rozwijania talentów, nawiązywania przyjaźni i kształtowania zdrowych nawyków najmłodszych lat. (Hubert Frątczak)



IV Memoriał im. Andrzeja Grabarczyka za nami

4 maja na boisku Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 Międzyszkolny Klub Sportowy już po raz czwarty zorganizował Memoriał im. Andrzeja Grabarczyka, dwukrotnego Olimpijczyka, uczestnika Mistrzostw Świata i Europy oraz wielokrotnego medalisty Mistrzostw Polski.

Do Aleksandrowa ściągnęli lekkoatleci z całego kraju. Rano swoje zawody rozpoczęli biegacze, a po południu rozgrywano konkurencje techniczne, jak rzut dyskiem, pchnięcie kulą czy trójskok — dyscyplinę, którą ukochał sobie Andrzej Grabarczyk.

— Na stadionie mogliśmy zobaczyć takie gwiazdy, jak Anna Matuszewicz, Daria Zabawska, Robert Urbanek, Oskar Stachnik oraz Szymon Mazur, któ-

rzy na naszym memoriale walczyli o punkty i minime na Igrzyska Olimpijskie w Paryżu. Piękna pogoda oraz wspaniała atmosfera sprzyjała osiągnięciu świetnych wyników. Na uwagę zasługuje świetny wynik Anny Matuszewicz w skoku w dal, która uzyskała światowy wynik 6.47 — mówi Artur Belter trener MKS Aleksandrów Łódzki.

— Praktycznie jestem już po okresie przygotowaw-

czym i teraz tylko startuję. Oczywiście między tym wszystkim są jeszcze jakieś obozy i zgrupowania. Po woli zaczynam szukać tej formy na startach, dlatego tutaj przyjechałem, by w tym pięknym mieście wystartować — mówi Robert Urbanek dyskobol.

— O podium na igrzyskach będzie na pewno bardzo trudno. Cieszyłbym się na pewno z wąskiego finału. Jeszcze zostały dwa miesiące i zobaczymy, jak ten sezon będzie się rozwijał. Na razie jest w miarę obiecująco. Przede mną jeszcze za około miesiąc mistrzostwa Europy w Rzymie. W kolejnych startach będę musiał walczyć o kwalifikacje i zdobywać punkty — dodaje Robert Urbanek.

Celem zawodów, oprócz sportowej rywalizacji



i zdobycia punktów, było upamiętnienie prezesa MKS Aleksandrów Łódzki wspaniałego lekkoatlety Andrzeja Grabarczyka.

— Uczyłem Andrzeja od czwartek klasy szkoły podstawowej. Był to chłopiec jak to się mawia „późno rozwojowy”, czyli był niższy od innych, słabszy, ale miał wspaniały zmysł do uprawiania wszelkiego rodzaju sportów i do siatkówki, do koszykówki, piłki ręcznej czy nożnej. Jako junior nie odgrywał jeszcze takiej wielkiej roli, ale później był mistrzem Polski zarówno na hali jak i na powietrzu — mówi Leszek Lipiński, trener MKS Aleksandrów Łódzki.

— Pamiętam Andrzeja ze szkoły podstawowej. Natomiast później współpracowałam z nim, kiedy

był prezesem MKS Aleksandrów Łódzki i ta współpraca przebiegała bardzo pozytywnie. Andrzej był bardzo otwartym, wesołym człowiekiem, ale z drugiej strony bardzo zdyscyplinowanym i pracowitym — przekonuje Hanna Beda, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu.

Świetni zawodnicy, wspaniała atmosfera, or-

ganizacja na najwyższym poziomie, taki był IV Memoriał im. Andrzeja Grabarczyka zorganizowany przez Międzyszkolny Klub Sportowy. Niektórzy do domu wrócili z nowymi rekordami życiowymi, medalami, pucharami. Inni będą trenować, by za rok sięgnąć po najwyższe laury.

(Ewelina Madejska)



Czy będzie awans do III ligi?

Wygrana Sokoła w Strykowie pozwoliła utrzymać drużynę czteropunktową przewagę nad Widzewem II Łódź. Trwa walka o awans!

Aleksandrowianie do meczu przystąpili wiedząc, że Widzew II Łódź pokonał w derbach Łodzi ŁKS III Łódź 2:0. Zdawali sobie sprawę, że ważna będzie wygrana. Już w 18. minucie objęli prowadzenie, kiedy Jardel Muniz Cruz zdobył pierwszą bramkę. W 27. minucie Patryk Miarka nieco uatrakcyjnił mecz, oddając strzał z dystansu prosto w „okienko bramki” Miłosza Rogalewicza. Nic dziwnego, że usłyszeliśmy aplauz kibiców miejscowej drużyny. Kilka minut później był karny dla Sokoła. Do jedenastki podszedł Jardel Muniz Cruz. Nieste-

ty, nie trafił w bramkę i do przerwy był remis.

W drugiej połowie Sokół zdawał sobie sprawę, że potrzebny jest gol zwycięski. Był lepszą drużyną, grał również atakiem pozycyjnym. Rywale często próbowali wyprowadzić atak szybki. W 69. minucie Łukasz Chojecki zdobył niezwykle urody gola, posyłając piłkę pod poprzeczkę. Jak się później okazało to była bramka na wagę trzech punktów. Strykowie mieli swoje szanse, zwłaszcza w końcówce, kiedy piłka odbiła się od poprzeczki. Sokół również nie wykorzystał kilku dogodnych okazji.

Spotkanie ze Zjednoczonymi Stryków nie należało do łatwych. Mimo wszystko drużyna poradziła sobie

całkiem dobrze, co zresztą mogliśmy zaobserwować podczas wcześniejszych meczów. Do każdego rywala trzeba podejść z respektem, bo niektóre spotkania w Betcris Łódzkiej IV Lidze są szalone.

— To było bardzo trudne spotkanie, graliśmy w sporym osłabieniu. Kilku zawodników nie mogło zagrać, dlatego jestem podwójnie zadowolony z piłkarzy, którzy ich zastąpili. Szkoda, że nie wykorzystaliśmy sytuacji, po których powinniśmy zdobyć gola. Przebieg meczu byłby dla nas łatwiejszy. Najważniejsze jednak, że dwie bramki dały nam trzy punkty. Mamy świadomość tego, że nasi rywale również wygrywają, jednak skupiamy się wyłącznie na sobie.

Wykonaliśmy swoją pracę, mamy kolejną wygraną. Po raz kolejny muszę pogratulować drużynie. Spełnili założenia, czyli mamy kolejne trzy punkty — powie-

dział Radosław Koźlik, trener Sokoła Aleksandrów.

Trzeba przyznać, że Sokół stworzył zespół godny gry na najwyższym poziomie. Dowodem na to jest

bardzo dobra dyspozycja, drużyna wiosną odnotowała komplet zwycięstw. W piątek (17 maja) Sokół zagra u siebie ze Szczerbą Wolbórz.



ZAPRASZA BURMISTRZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO JACEK LIPIŃSKI

DZIEŃ DZIECKA

★ **FESTIWAL BANIEK MYDLANYCH:**
(15:30, 16:45, 18:00)

★ **ANIMACJE DLA DZIECI:**
(14:30, 15:45, 17:00, 18:30)

♥ **wata cukrowa
lody**

★ **DODATKOWE ATRAKCJE:**

- **MALOWANIE TWARZY**
(15:00-19:00)
- **WARSZTATY BALONOWE**
(15:00-19:00)
- **MEGA KŁOCKI I SUMO**
(15:00-19:00)

1 CZERWCA
GODZ. 14:00

**PARK
MIEJSKI**

WYDARZENIE
TOWARZYSZĄCE:

SZAFING

KOORDYNATOR:
EWA GEMZA